



dzisiejsza prezentacja książki

Polska Agencja Prasowa

Eksperci i dyplomaci: Trójkąt Weimarski wymaga ożywienia

2010-06-22 14:43

22.06. Warszawa (PAP) - Współpraca polsko-niemiecko-francuska w ramach Trójkąta Weimarskiego wymaga ożywienia i odświeżenia, aby stała się "motorem" dla całej Unii Europejskiej - ocenili eksperci i dyplomaci, biorący udział w prezentacji książki "Trójkąt Weimarski w Europie".

We wtorek w Warszawie zaprezentowano książkę "Trójkąt Weimarski w Europie. Współpraca polsko-niemiecko-francuska. Powstanie - potencjał - perspektywy". Słowem wstępnym publikację opatrzyli ministrowie spraw zagranicznych Polski, Francji i Niemiec: Radosław Sikorski, Bernard Kouchner i Guido Westerwelle.

Tom opracowało 50 ekspertów i polityków z trzech krajów pod redakcją przewodniczącego trójstronnego komitetu Trójkąta Weimarskiego Klause-Heinricha Standkego. Wśród autorów są m.in. założyciele Trójkąta Weimarskiego, ówcześni ministrowie spraw zagranicznych Francji, Polski i Niemiec: Roland Dumas, Hans-Dietrich Genscher i Krzysztof Skubiszewski.

Książka jest obszernym (ponad 900 stron), trójjęzycznym zbiorem podstawowych dokumentów dotyczących Trójkąta, jego genezy, historii oraz perspektyw na przyszłość. Główną zawartość tomu stanowią opracowania ekspertów i wypowiedzi polityków, a także 16 konkretnych propozycji rozwoju pod hasłem Trójkąt Weimarski 2020.

"Trójkąt Weimarski nie jest martwy. Jest on potrzebny i wymaga rewitalizacji. Jesteśmy o tym przekonani i wierzymy, że nie tylko my, ale także i nasi francuscy i niemieccy partnerzy" - powiedziała we wtorek podczas prezentacji książki podsekretarz stanu w MSZ Grażyna Bernatowicz.

Jej zdaniem, Trójkąt Weimarski może stać się "motorem dla całej Unii Europejskiej". Podkreśliła, że w tym celu niezbędne jest opracowanie agendy działań dla tego forum, która miałaby określić i zapewnić trwałą charakter współpracy pomiędzy Polską, Francją i Niemcami.

"Współpraca w ramach Trójkąta Weimarskiego musi mieć charakter stały, a konsultacje w ramach tego forum nie mogą odbywać się ad hoc, tak jak to ma miejsce do tej pory. Tylko od nas zależy, jaką treścią tę współpracę wypełnimy" - podkreśliła Bernatowicz.

Zaznaczyła również, że po blisko 20 latach od powstania Trójkąta Weimarskiego politycy trzech uczestniczących w nich państw stale deklarują chęć utrzymania tego forum i jego rozwijania, czego przykładem jest - jak dodała - planowane na środę w Paryżu spotkanie szefów MSZ państw Trójkąta z ministrem spraw zagranicznych Rosji Siergiejem Ławrowem.

Uczestniczący w prezentacji dyrektor Akademii Dyplomatycznej Andrzej Ananicz podkreślił, że książka omawia jedną z najważniejszych inicjatyw międzynarodowych, w których Polska uczestniczy. W jego ocenie, współpraca polsko-niemiecko-francuska w ramach Trójkąta Weimarskiego potrzebuje zdecydowanego ożywienia.

"Aby doszło do tego, potrzebna jest wola polityczna. Jeśli ona będzie, jeśli ta współpraca nie będzie kończyła się tylko na poziomie rozmów pomiędzy szefami dyplomacji, to Trójkąt Weimarski ma przed sobą dobrą przyszłość i może stać się siłą nadającą kierunki współpracy w całej UE" - powiedział Ananicz.

Także prezes Klubu Weimarskiego prof. Zdzisław Najder uważa, że współpracy polsko-niemiecko-francuskiej w ramach Trójkąta Weimarskiego potrzeba "nowego otwarcia". Podkreślił, że jednym z najważniejszych wyzwań, jakie przed tą inicjatywą stoją, jest wznowienie współpracy na najwyższym szczeblu, która - jak dodał - była w ostatnich latach zaniedbana.

"Trójkąt Weimarski przypominał do niedawna niedźwiedzia, który mocno śpi i wiele razy zapowiada, że się obudzi. Trzeba mieć dzisiaj nadzieję, że tak się stanie. W tym celu trzeba wznowić dialog międzynarodowy na najwyższym szczeblu, co pomалу obserwujemy, oraz wzmocnić współpracę na szczeblu społecznym i regionalnym" - powiedział Najder.

Jego zdaniem, Trójkąt Weimarski stanowi "centralną część kręgosłupa europejskiego". "Jeżeli ta część będzie się lepiej ruszać, to UE będzie się lepiej ruszać. Trójkąt powinien zwłaszcza służyć do ożywiania wspólnej europejskiej polityki wschodniej, w której Niemcy są konieczne, a Francja bardzo dobrze by było, żeby zwracała na tę stronę uwagę" - podkreślił Najder.

Zdaniem autorów publikacji, aby deklaracje polityczne o utrzymaniu i rozwoju Trójkąta Weimarskiego wprowadzić w życie, celowe jest - opracowanie skoordynowanej ramowej koncepcji, ujmującej pomysły i propozycje, jakie dotychczas pojawiły się na spotkaniach Trójkąta Weimarskiego. Dalszym krokiem powinna być "mapa drogowa" współpracy, wzorowana na uzgodnionej przez kanclerz Niemiec Angelę Merkel i prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy'ego "Agendzie 2020", formułującej cele kooperacji obu tych krajów. Trójstronna "Agenda 2021" mogłaby zostać przyjęta w 20. rocznicę powołania Trójkąta Weimarskiego 29 sierpnia 2011 r. - uważają autorzy tomu.

Proponują m.in. powołanie w trzech krajach osób odpowiedzialnych za trójstronną współpracę ("Pan lub Pani Weimar"), utworzenie forum dialogu Trójkąta Weimarskiego, czyli konferencji przedstawicieli świata polityki, gospodarki, kultury, mediów, stowarzyszeń itp. Innym proponowanym rozwiązaniem jest utworzenie Funduszu Weimarskiego, z którego finansowano by trójstronne projekty, trójstronną wymianę młodzieży, intensywniejszą współpracę w ramach szkolnictwa wyższego oraz naukowo-techniczną i kulturalną.

Za obszar, w którym istnieją większe możliwości dla Trójkąta Weimarskiego, uznano wymianę doświadczeń w sprawach energii i ochrony środowiska; na tym polu od dawna blisko współpracują ze sobą Francja i Niemcy.

Polskie Radio/Informacyjna Agencja Radiowa

Trójkąt Weimarski - książka - MSZ

Współpracę polsko-niemiecko-francuską w ramach Trójkąta Weimarskiego należy ożywić - uważają eksperci i dyplomaci. W Warszawie zaprezentowano książkę "Trójkąt Weimarski w Europie. Współpraca polsko-niemiecko-francuska. Powstanie - potencjał - perspektywy". Książka ukazała się pod redakcją Klause-Heinricha Standke (czyt. Sztandke), przewodniczącego trójstronnego komitetu na rzecz wspierania współpracy polsko-niemiecko-francuskiej.

Uczestnik dyskusji, dyplomata Andrzej Ananicz, uważa, że książka omawia jedną z

najważniejszych inicjatyw międzynarodowych Polski. Jego zdaniem, współpraca regionalna, czyli na przykład Trójkąt Weimarski, jest "solą polityki europejskiej. Andrzej Ananicz powiedział IAR, że jest potrzeba ożywienia współpracy polsko-niemiecko-francuskiej. Jego zdaniem, jako przykład takiego działania mogą służyć zabiegi Warszawy o poparcie Partnerstwa Wschodniego przez Francję, w zamian za nasze wsparcie polityki śródziemnomorskiej Paryża. Prezes Klubu Weimarskiego profesor Zdzisław Najder również liczy, że dziewięćset stronicowa książka przypomni o potrzebie nowego otwarcia we współpracy polsko-niemiecko-francuskiej. Profesor Najder podkreśla, że największym wyzwaniem jest wznowienie współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego na najwyższym, prezydenckim szczeblu. Jak dodaje, w ostatnich latach te kontakty były zaniedbane.

Słowem wstępnym publikację opatrzyli ministrowie spraw zagranicznych trzech państw: Radosław Sikorski, Bernard Kouchner i Guido Westerwelle.

Trójkąt Weimarski powstał w 1991 roku jako Komitet Wspierania Współpracy Francusko-Niemiecko-Polskiej. Pod koniec maja marszałek Sejmu Bronisław Komorowski wziął udział w spotkaniu prezydentów państw Trójkąta Weimarskiego w niemieckim Essen. Bronisław Komorowski wyjaśniał wówczas, że polski rząd podejmuje intensywne działania zmierzające do ożywienia Trójkąta, jako formuły pozwalającej na realizowanie polskich celów zarówno w ramach Unii Europejskiej jak i politykę Unii wobec państw spoza wspólnoty.

A tak wyglądała relacja ze spotkania:

Polskie Radio/Informacyjna Agencja Radiowa

Trójkąt Weimarski - książka - MSZ

Współpracę polsko-niemiecko-francuską w ramach Trójkąta Weimarskiego należy ożywić - uważają eksperci i dyplomaci. W Warszawie odbyła się prezentacja książki "Trójkąt Weimarski w Europie. Współpraca polsko-niemiecko-francuska. Powstanie - potencjał - perspektywy". Książka ukazała się pod redakcją Klaus-Heinricha Standke (czyt. Sztandke), przewodniczącego trójstronnego komitetu na rzecz wspierania współpracy polsko-niemiecko-francuskiej.

Uczestnik dyskusji, dyplomata Andrzej Ananicz uważa, że książka omawia jedną z najważniejszych inicjatyw międzynarodowych Polski:

x 1 Trójkąt Weimarski - książka - MSZ (11 sek) / Kułakowski

ps. Jest to...
os. ...europejskiej

Andrzej Ananicz podkreśla, że jest potrzeba ożywienia współpracy polsko-niemiecko-francuskiej. Jego zdaniem, jako przykład mogą służyć zabiegi Warszawy o poparcie Partnerstwa Wschodniego przez Francję, w zamian za nasze wsparcie polityki śródziemnomorskiej Paryża:

x 2 Trójkąt Weimarski - książka - MSZ (20 sek) / Kułakowski

ps. Chodzi o to...
os. ...wątpienia.

Prezes Klubu Weimarskiego profesor Zdzisław Najder ma nadzieję, że dziewięćset stronicowa książka pomoże w nowym otwarciu współpracy polsko-niemiecko-francuskiej:

x 3 Trójkąt Weimarski - książka - MSZ (20 sek) / Kułakowski

ps. To jest...
os. ...wypełnienie.

Profesor Najder podkreśla, że największym wyzwaniem jest ożywienie współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego na najwyższym szczeblu:

x 4 Trójkąt Weimarski - książka - MSZ (24 sek) / Kułakowski

ps. Trzeba...

os. ...miast.

Słowem wstępnym publikację opatrzyli ministrowie spraw zagranicznych trzech państw: Radosław Sikorski, Bernard Kouchner i Guido Westerwelle.

Trójkąt Weimarski powstał w 1991 roku jako Komitet Wspierania Współpracy Francusko-Niemiecko-Polskiej. Pod koniec maja marszałek Sejmu Bronisław Komorowski wziął udział w spotkaniu prezydentów parlamentów państw Trójkąta Weimarskiego w niemieckim Essen. Bronisław Komorowski wyjaśniał wówczas, że polski rząd podejmuje intensywne działania zmierzające do ożywienia Trójkąta, jako formuły pozwalającej na realizowanie polskich celów zarówno w ramach Unii Europejskiej jak i politykę Unii wobec państw spoza wspólnoty.

Informacyjna Agencja Radiowa (IAR)/Tomasz Kułakowski/pbp

Sikorski w środę w Paryżu na spotkaniu Trójkąta Weimarskiego i Rosji

2010-06-22 15:57

22.06. Warszawa (PAP) – Szef polskiej dyplomacji Radosław Sikorski leci w środę do Paryża, gdzie wraz ze swoimi odpowiednikami z Francji i Niemiec – Bernardem Kouchnerem i Guido Westerwelle – spotka się z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych Siergiejem Ławrowem.

Paryskie spotkanie organizowane jest przez francuskiego ministra spraw zagranicznych i europejskich. To kolejna inicjatywa, która realizowana jest w formule „Trójkąt Weimarski plus”. Ostatnie podobne rozmowy miały miejsce pod koniec kwietnia z udziałem szefa ukraińskiej dyplomacji.

Ministrowie mają poruszyć tematy związane ze stosunkami UE-Rosja, bezpieczeństwem w Europie oraz aktualnymi kryzysami międzynarodowymi.

Niewykluczone, że tematem rozmów będzie też ostatni konflikt gazowy. W poniedziałek Gazprom ograniczył dostawy gazu na Białoruś o 15 proc., a we wtorek o 30 proc. Gazprom szacuje, że Białoruś jest winna 192 mln dol. Białoruś twierdzi jednak, że według stanu z 1 maja, dług wynosił 132,6 mln dolarów.

W konsekwencji prezydent Białorusi Alaksandr Łukaszenka polecił we wtorek rządowi wstrzymać tranzyt rosyjskiego gazu przez terytorium Białorusi, dopóki Gazprom nie zapłaci swego zadłużenia za tranzyt. Łukaszenka szacuje, że Gazprom jest winien jego krajowi z tego tytułu 260 mln dol.

Premier Donald Tusk zapewnił we wtorek, że konflikt między Mińskiem a Moskwą o gaz w tej chwili Polski nie dotyczy.

Rzecznik MSZ Piotr Paszkowski poinformował PAP, że w ramach rozmów o bezpieczeństwie europejskim omawiane będą kwestie związane ze Wspólną Polityką Bezpieczeństwa i Obrony UE.

Na kwietniowym spotkaniu w Bonn szefowie dyplomacji SZ państw Trójkąta opowiedzieli się za wzmocnieniem zdolności UE w tej sferze.

Sikorski mówił wówczas, że państwa Trójkąta chcą, by w pierwszej połowie 2013 roku powstała Weimarska Grupa Bojowa, z wypracowanymi strukturami sztabowymi oraz zasadami jej użycia. Być może będzie to pierwsza w UE grupa bojowa, gotowa do wykorzystania w razie konieczności. „Chodzi o to, by w przypadku kolejnego kryzysu na świecie UE była zdolna do samodzielnego działania, a dyplomacja unijna miała wsparcie ze strony wojskowej” – tłumaczył.

Wzmocnienie wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony będzie jednym z priorytetów polskiego przewodnictwa w UE w 2011 roku. To z inicjatywy Polski temat ten poddano dyskusji w ramach Trójkąta Weimarskiego. Już latem zeszłego roku Sikorski przedstawił wstępny projekt propozycji szefowi francuskiej dyplomacji Bernardowi Kouchnerowi, a w listopadzie 2009 roku, podczas polsko-francuskich konsultacji międzyrządowych, przyjęto deklarację obu państw o europejskiej obronie. Następnie w inicjatywę tę włączono Niemcy.

Według Sikorskiego, propozycje w tej dziedzinie obejmują stworzenie dowództw UE na szczeblu strategicznym i operacyjnym, centrów logistycznych dla wsparcia operacji unijnych, wzmocnienie Europejskiej Agencji Obrony i nawiązanie przez nią współpracy z natowskim dowództwem transformacji tak, by „niemałe środki, które przeznaczamy w Europie na sprawy bezpieczeństwa i obronności, były skuteczniej i lepiej wydawane”.

Kolejnym tematem, który mają omawiać ministrowie, są relacje UE-Rosja. Paszkowski zaznaczył, że szefowie dyplomacji Trójkąta i Rosji będą rozmawiać o negocjacjach na temat nowego porozumienia o partnerstwie i współpracy między Moskwą a Brukselą.

Podczas odbywającego się na przełomie maja i czerwca szczytu Rosja-UE w Rostowie nad Donem, na południu Federacji Rosyjskiej, omówione zostały np. kwestie założenia inicjatywy Partnerstwa dla Modernizacji, która ma zacieśnić współpracę gospodarczą, kulturalną i naukową Wspólnoty z Rosją.

W założeniach porozumienia to, ogłoszone podczas ostatniego szczytu UE-Rosja w Sztokholmie w ubiegłym roku, ma zacieśnić współpracę gospodarczą, kulturalną i naukową z Rosją.

Rosjanie oczekują w jego ramach transferu europejskich technologii dla potrzeb rosyjskiego przemysłu, np. farmaceutycznego. Projekt zakłada też ściślejszą współpracę kosmiczną, wsparcie dla małych i średnich przedsiębiorstw, poprawę w sferze transportu między obu stronami.

Ministrowie będą też rozmawiać o liberalizacji przepisów wizowych i Partnerstwie Wschodnim. Moskwa od dawna nalega na ułatwienia w ruchu wizowym z Unią Europejską. Kreml zapewnia, że Rosja jest gotowa znieść wizy dzień po zawarciu stosownego porozumienia ze Wspólnotą.

Szeroko ma być też omawiany program Partnerstwa Wschodniego (PW). Zainaugurowana w maju ub. Roku inicjatywa UE skierowana jest do sześciu państw Europy Wschodniej i Kaukazu Południowego: Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Mołdawii i Ukrainy. Jej celem jest zacieśnienie politycznych i gospodarczych więzi między UE a krajami Europy Wschodniej.

Polska, a także kraje mające korzystać z PW, są niezadowolone z postępów dotyczących wdrażania poszczególnych jego programów. „Jest doza frustracji zarówno ze strony nas, państw, które zainaugurowały ten program, czyli Polski i Szwecji, jak i potencjalnych biorców tego programu co do praktycznych postępów, wdrażania i uruchamiania konkretnych programów” – powiedziało PAP źródło zbliżone do resortu SZ.

Sikorskiemu zależy na otrzymaniu wsparcia politycznego w tej sprawie. Chciałby, aby jego koledzy z Francji i Niemiec pomogli mu wyrzucić presję na Komisję Europejską, by przyspieszyła pracę nad uruchamianiem programów PW. Do głównych celów programu należą: liberalizacja reżimu wizowego, stworzenie stref wolnego i wzmocnienie współpracy w zakresie bezpieczeństwa energetycznego między UE a państwami będącymi w Partnerstwie.

Sikorski wraz ze swoimi odpowiednikami z Niemiec, Francji i Rosji będzie też poruszał kwestie zaangażowania militarne w Afganistanie, sytuacji w Kirgistanie, na Bliskim Wschodzie i Iranie.

Rosja ostro zareagowała na uzgodnione w zeszłym tygodniu sankcje wobec Iranu. Dotyczą one handlu, bankowości, sektora ubezpieczeń, irańskiego transportu, łącznie z morskim i lotniczym transportem towarowym, oraz kluczowego sektora naftowego i gazowego. Posunięcia te, które mogą wejść w życie w ciągu kilku tygodni, wykraczają daleko poza sankcje ONZ przyjęte 10 czerwca.

Ich celem ma być skłonienie Teheranu do ponownego podjęcia rozmów na temat jego programu wzbogacania uranu, który zdaniem państw zachodnich ma służyć produkcji broni atomowej. „Wprowadzenie jednostronnych sankcji jest politycznym lekceważeniem partnerstwa z Rosją przez USA i UE. Próby stawiania siebie ponad Radą Bezpieczeństwa są dla nas nie do przyjęcia” – oświadczyło rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

W Kirgistanie trwają krwawe starcia na tle etnicznym między Uzbekami a Kirgizami. Bodźcem inicjującym najpoważniejszy od 20 lat konflikt etniczny w tym kraju stało się obalenie autokratycznego prezydenta Kurmanbeka Bakijewa przez społeczną rewoltę w kwietniu bieżącego roku. Obecne władze oskarżają go o podżeganie do zjść, czemu przebywający na Białorusi Bakijew zaprzecza. Południe Kirgistanu jest uważane za bastion jego zwolenników.

Ekspert niemieckiej Fundacji Bertelsmanna Cornelius Ochmann mówił na początku czerwca, gdy poinformowano o spotkaniu Kouchnera, Sikorskiego, Westerwelle i Ławrowa, że zaproszenie rosyjskiego ministra przez trójkąt polsko-francusko-niemiecki „jest zarówno szansą, jak i sporym wyzwaniem” dla przyszłości polityki wschodniej UE.

„W UE 27 państw motor francusko-niemiecki jest zbyt słaby, by kształtować europejską politykę wschodnią. Dlatego potrzebujemy Trójkąta Weimarskiego nie tylko dla postępu w dziedzinie stosunków wobec sąsiadów na Wschodzie, ale też innych ważnych spraw” – ocenił Ochmann w czasie odbywających się w Dreźnie III Polsko-Niemieckich Dni Mediów.

Trójkąt Weimarski jest forum dialogu Polski, Francji i Niemiec, zainicjowane w 1990 roku przez ówczesnych szefów dyplomacji Krzysztofa Skubiszewskiego, Hansa-Dietricha Genschera i Rolanda Dumasa